

Aneta Makowiec

W poszukiwaniu instytucji zapisu
o skutku rzeczowym w prawie spadkowym
na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych
do zakończenia II wojny światowej –
rys prawnohistoryczny

*Searching for institution of legacy enforceable per se
in succession law existing in Polish territories
from the oldest days to the end of World War II –
historical outline from legal perspective*

Abstract

This paper focuses on the presentation of succession institutions similar in nature to a legacy enforceable per se which existed in the Polish territories from the oldest days until the end of World War II. In the context of the issues researched in the paper, it seems very important to analyse the regulations existing in the period of the rebirth of the Polish State after the First World War, which were contained in the Napoleonic Code, because this is where an institution similar to the legacy of immediate enforceability occurs. In the situation, where it is impossible to find any institution of legacy enforceable per se in the Polish regulations existing during the time analysed, the paper lists other institutions introduced at that time by legislators that allowed the deceased to dispose of

Dr Aneta Makowiec, radca prawny w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie, adiunkt w Ośrodku Badań nad Prawem Rolnym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, absolwentka kierunku Prawo oraz kierunku Administracja na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; stypendystka – stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia naukowe w latach 2010/2011 i 2014/2015; laureatka stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla wybitnych młodych uczonych – Start 2015; autorka i współautorka ponad 65 publikacji naukowych z zakresu prawa rolnego, prawa cywilnego, prawa administracyjnego, w tym artykułów zamieszczonych w renomowanych czasopismach polskich i zagranicznych, rozdziałów w pracach zbiorowych, monografii, opracowań dydaktycznych i glos; Polska, ORCID: 0000-0001-6478-4500, e-mail: aneta.makowiec@uj.edu.pl.
Data zgłoszenia tekstu przez autora: 24.09.2021 r.; data zaakceptowania do publikacji: 29.10.2021 r.

the estate mortis causa. The paper also investigates the influence of economic, social and political factors on the shaping of the institutions analysed and on the changes in the evolution of succession law throughout the centuries.

Keywords: *ordinary legacy, legacy enforceable per se, succession, will, succession law*

Streszczenie

Niniejszy artykuł koncentruje się na przybliżeniu instytucji prawnospadkowych obowiązujących na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do zakończenia II wojny światowej, które były zbliżone w swym kształcie do zapisu o skutkach rzeczowych. Z uwagi na poruszoną problematykę szczególne znaczenie ma analiza regulacji obowiązujących w okresie odrodzenia państwa polskiego po I wojnie światowej, zawartych w kodeksie Napoleona, gdyż to właśnie tam, jak się okaże, pojawia się instytucja przypominająca zapis windykacyjny. Natomiast w sytuacji gdy nie sposób odnaleźć instytucji zapisu o skutkach rzeczowych wśród polskich regulacji prawnospadkowych obowiązujących w poddanym analizie przedziale czasowym, wskazane zostaną inne wprowadzone wówczas przez ustawodawcę instytucje pozwalające spadkodawcy rozrządzić majątkiem mortis causa. W artykule zostanie zwrócona również uwaga na wpływ czynników ekonomicznych, społecznych i politycznych na ukształtowanie przedmiotowych instytucji oraz na przeobrażenia/ewolucję prawa spadkowego na przestrzeni wieków.

Słowa kluczowe: *zapis zwykły, zapis o skutku rzeczowym, dziedziczenie, testament, prawo spadkowe*

1. Wstęp

Celem badawczym podjętym w niniejszym artykule jest próba odnalezienia i przybliżenia instytucji spadkowych obowiązujących na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do zakończenia II wojny światowej. Szczególnie istotne znaczenie ma analiza regulacji obowiązujących w okresie odrodzenia państwa polskiego po I wojnie światowej, zawartych w kodeksie Napoleona, gdyż to właśnie tam pojawiła się instytucja przypominająca zapis windykacyjny. W sytuacji gdy nie sposób odnaleźć zapisu o skutkach rzeczowych wśród polskich regulacji spadkowych obowiązujących w poddanym analizie przedziale czasowym, wskazane zostaną wprowadzone wówczas przez ustawodawcę mechanizmy pozwalające spadkodawcy rozrządzić majątkiem *mortis causa* i służące realizacji jego woli. W związku z tym zwrócona zostanie także uwaga na ważki wpływ czynników ekonomicznych, społecznych i politycznych na ukształtowanie przedmiotowych instytucji oraz ich przeobrażenia na przestrzeni wieków.

Należy w tym miejscu tylko syntetycznie wspomnieć, że zapis windykacyjny (legat windykacyjny) funkcjonujący obecnie w polskim prawie spadkowym jest rozrządzeniem testamentowym, za pomocą którego testator może rozdysponować posiadanym majątkiem na wypadek śmierci w akcie ostatniej woli¹. Najistotniejszą cechą zapisu windykacyjnego jest wywoływanie skutku rzeczowego w chwili otwarcia spadku. Oznacza to, że za pomocą zapisu windykacyjnego testator, pod pewnymi warunkami, może decydować o losach konkretnego składnika majątku *mortis causa*. Wśród wspomnianych warunków należy wskazać po pierwsze to, że wspomniany składnik może stanowić przedmiot zapisu windykacyjnego². Po drugie powinien znajdować się w majątku spadkodawcy w chwili jego śmierci. Po trzecie spadkodawca nie jest zobowiązany do jego zbycia. Skutkiem zapisu windykacyjnego jest to, że z chwilą śmierci spadkodawcy zapisobierca windykacyjny z mocy samego prawa staje się właścicielem zapisanej rzeczy lub uprawnionym z tytułu prawa będącego przedmiotem zapisu³. Nadto na skutek ustanowienia legatu o skutku rzeczowym w testamencie jego przedmiot nie wchodzi do spadku i nie podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych. Niezwykle istotne jest również to, że zapisobierca nabywa

¹ Zob. szerzej m.in.: J. Turłukowski, *Zapis windykacyjny. Komentarz*, Warszawa 2011; P. Księżak, *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012; J. Turłukowski, *Instytucja zapisu windykacyjnego w prawie polskim*, Warszawa 2014; J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014; P. Blajer, *Nabycie przedsiębiorstwa będącego przedmiotem zapisu windykacyjnego. Aspekty materialno- i proceduralnoprawne*, Warszawa 2016; P. Blajer, *Ustanowienie przez przedsiębiorcę zapisu windykacyjnego*, Warszawa 2016; P. Blajer, *Gospodarstwo rolne jako przedmiot zapisu windykacyjnego – wybrane problemy*, „Studia Iuridica Agraria” 2011/IX; P. Księżak, *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, [w:] *Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego. Księga jubileuszowa Profesora Stanisława Prutisa*, red. J. Bieluk, A. Doliwa, A. Malarewicz-Jakubów, T. Mróz, Białystok 2012; A. Bieranowski, *Wykładnia testamentu zawierającego zapis windykacyjny – głos w dyskusji*, „Rejent 2012” /7–8, s. 177; A. Makowiec, *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019.

² Zob. szerzej A. Makowiec, *Zapis...*, s. 79–179.

³ Z. Truszkiewicz, *O niektórych skutkach zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego oraz notarialnego: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi*, red. A. Dańko-Roesler, A. Oleszko, R. Pastuszko, Warszawa 2014.

przeznaczony mu przedmiot na zasadzie sukcesji syngularnej. Trzeba również wspomnieć, że legatariusze windykacyjni ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe⁴, a także ponoszą subsydiarną odpowiedzialność za zachówek⁵.

2. Ewolucja instytucji zapisu w regulacjach prawnośpadekowych na ziemiach polskich

2.1. Regulacje prawnośpadekowe na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych

W plemiennych systemach germańskich i słowiańskich dominował pogląd, że spadek należy do rodziny i spadkodawca nie może nim swobodnie dysponować⁶. Rodzina i związki rodowo-plemienne były bardzo silne, toteż podstawą uprawnień do spadku były więzy krwi – *Das Gut rinnt wie das Blut* („Dobra płyną jak krew”). W historii ludów nowożytnych rozwój testamentu datuje się na początki średniowiecza, gdyż wcześniej w ogóle nie znano pojęcia testamentu i opierano się na zasadzie *solus Deus heredem facere potest, non homo* (z przywołanej zasady wynikało w literalnym tłumaczeniu, że tylko Bóg może uczynić dziedzicem, żaden człowiek tego uczynić nie może)⁷. Księgi prawa zwyczajowego z XIII w. i ustawa Kazimierza Wielkiego nie zawierały wzmianek o testamencie. Koncepcja swobody testowania wykształciła się dopiero pod wpływem recepcji prawa rzymskiego⁸. Pierwszymi uczonymi, dzięki którym nastąpiło odrodzenie zainteresowania prawem rzymskim, byli tzw. glosatorzy – prawnicy szkoły w Bolonii, którzy zaczęli badać prawo rzymskie na podstawie odkrytych wówczas Digestów justyniańskich⁹. Nazwa kierunku pochodzi od wyjaśnień i uwag (glos) zapisywanych w tekście kodyfikacji justyniańskiej na marginesie lub między wierszami¹⁰. Glosatorzy stosowali scholastyczną metodę objaśniania poszczególnych słów, zdań i ustępów drogą operacji logiczno-językowej. Uważali oni prawo rzymskie za prawo „żywe”, wskrzeszone, a cesarzy niemieckich – za bezpośrednich kontynuatorów cesarzy rzymskich. Rozpowszechniali tezę, że prawo rzymskie powinno mieć moc obowiązującą na wszystkich terytoriach, nad którymi rozciąga się panowanie cesarzy niemieckich, a posługiwanie się prawem rzymskim stanowi przejaw przynależności do Rzeszy.

Postglosatorzy, zwani komentatorami lub konsyliatorami, reprezentowali natomiast nowy kierunek, który zapanował na uniwersytetach włoskich od połowy

⁴ Zob. szerzej A. Makowiec, *Zapis...*, s. 227–276.

⁵ Zob. szerzej A. Makowiec, *Zapis...*, s. 279–311.

⁶ Zob. W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962, s. 528; także K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001, s. 96–97.

⁷ H. Konic, *Otwarcie i objęcie spadku. Wykład porównawczy na tle prawodawstw obowiązujących w Polsce w zestawieniu z kodeksem cywilnym szwajcarskim*, Warszawa 1923, s. 20.

⁸ Zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1910, s. 67; W. Wołodkiewicz, [w:] *Prawo rzymskie. Instytucje*, red. W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, Warszawa 1996, s. 325 i n.

⁹ Zob. F. Longchamps de Bérier, [w:] *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, Warszawa 2009, s. 89.

¹⁰ F. Longchamps de Bérier, [w:] *Prawo...*

XIV w.¹¹ Ich dokonaniem było twórcze przystosowanie prawa rzymskiego do potrzeb współczesności. Komentatorzy potrafili pogodzić w swych obszernych opracowaniach czysto teoretyczne i abstrakcyjne rozważania z potrzebami praktyki¹². Dorobek komentatorów dał początek nowym dziedzinom prawa – handlowemu, międzynarodowemu, prywatnemu. Komentatorzy byli właściwymi twórcami odrodzonego prawa rzymskiego, które w ich interpretacji zaczęło przenikać jako prawo powszechne w charakterze czynnika ujednocniającego do wielu systemów partykularnych Europy. Dzieła komentatorów stanowiły podstawę znajomości prawa rzymskiego¹³. Recypowane prawo rzymskie zostało zaś skonfrontowane w wielu miejscach Europy z tradycyjnymi systemami, w których nie było miejsca na swobodę testowania.

Pojawienie się pierwszych testamentów na ziemiach polskich datuje się na XII w., a ich upowszechnienie – na XIV w. Pierwotnie ich zakres podmiotowy i przedmiotowy był nieograniczony; istniała możliwość rozrządzenia zarówno ruchomościami, jak i nieruchomościami, na rzecz rodziny oraz osób trzecich. Obok prawa rzymskiego, jako kolejne źródło rozwoju zasady swobody testowania, należy wskazać prawo kościelne¹⁴. Ze względu na potrzeby Kościoła przyjęto, że w celu zapewnienia zbawienia dusz (*pro salute animae*) spadkodawca mógł rozrządzić częścią swojego majątku. Początkowo było to tylko rozrządzenie na rzecz Kościoła, później również na inne cele. Pod wpływem Kościoła, w XIV–XV w., przyjęto instytucję trzecizny¹⁵, która polegała na swobodnej alienacji 1/3 dóbr¹⁶. Później wykształciła się zasada, zgodnie z którą w testamencie można było rozrządzić jedynie ruchomościami i pieniędzmi, natomiast nieruchomości przysługiwały zawsze dziedzicom ustawowym¹⁷. Zasadę tę wyrażono w ustawie tymczasowej radomskiej z 1505 r. i ustawie sejmu piotrkowskiego z 1510 r. Ustawa z 1510 r. została potwierdzona przez konstytucję piotrkowską z 1519 r. i wyroki sądów królewskich. Później została przyjęta w konstytucji z 1768 r. i 1775 r.¹⁸

Z powstaniem i rozwojem testamentu ściśle wiązała się instytucja zapisu. Testament nie musiał ustanawiać dziedzica, ale mógł zawierać jedynie zapisy¹⁹. Warto dodać, że nazwa „zapis” w dawnym prawie polskim miała odmienne znaczenie od obecnie przyjętego. Właściciel rzeczy, sprzedając ją, czynił „zapis” na rzecz kupca, co oznaczało, że zobowiązywał się do sprzedaży tej rzeczy. Ówczesną instytucję zapisu określano mianem „legat” lub „odkaz”. Owe legaty można było czynić na rzecz osób świeckich i duchownych, przy czym na rzecz tych ostatnich (lub kościołów) występowały znaczne ograniczenia. Testator ustanawiający legat nazywany był

¹¹ F. Longchamps de Bérier, [w:] *Prawo...*, s. 90–91.

¹² Zob. W. Osuchowski, *Zarys...*, s. 124 i n.

¹³ Zob. S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, Wrocław 1981, s. 85.

¹⁴ Zob. P. Dąbkowski, *Prawo...*, s. 67.

¹⁵ Zob. M. Miłkuła, *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w statutach litewskich*, [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, t. 3, red. W. Uruszczak, D. Malec, M. Miłkuła, Kraków 2010, s. 131 i n.

¹⁶ Zob. K. Kolańczyk, *Studia nad relikami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenie własnością ziemską do końca XIV wieku*, [w:] *Studia nad historią prawa polskiego*, t. XX, Poznań 1950, s. 576 i n.

¹⁷ Zob. J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski, Tom I do połowy XV wieku*, Warszawa 1964, s. 509.

¹⁸ Zob. P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010, s. 39.

¹⁹ Zob. H. Konic, *Otwarcie...*, s. 21.

odkazcą, a osoba na rzecz której go ustanawiał – odkaźnikiem. Zazwyczaj uczyniony w testamencie odkaz stanowił wynik dobrej woli testatora. Dawne prawo polskie знаło również sytuacje, kiedy odkaźca był do niego prawnie zobowiązany²⁰, np. duchowny świecki miał obowiązek pamiętać o kościele, przy którym był ustanowiony, natomiast prawo ormiańskie z 1519 r. nakazywało każdemu Ormianinowi odkazać coś na rzecz kościoła, biskupa i księży²¹. W sytuacji niewykonania odkazu przez odkaźcę (tzw. odkazy ręczne, kiedy to odkaźca wręczał przedmiot odkazu odkaźnikowi od razu, na łożu śmierci) obowiązek ten ciążył na spadkobiercach w stosunku do ich części spadkowych lub na wykonawcy testamentu²². Zakres dozwolonej dyspozycji dobrami był dość ograniczony. Zmieniało się to na przestrzeni wieków, a różnice występowały terytorialnie i stanowo²³.

Uogólniając, można stwierdzić, że swoboda dysponowania nieruchomościami była niewielka. Przedmiotem odkazów mogły być rzeczy ruchome, sumy pieniężne i prawa. Nadto odkaźca mógł zapisać rzeczy, które w chwili sporządzenia testamentu nie należały do niego, jeżeli następnie je nabył i w chwili śmierci posiadał²⁴. W niektórych sytuacjach mógł określić, że przedmiot odkazu przejdzie na spadkobiercę z pierwszego odkaźnika. Według dzisiejszych pojęć, w świetle przepisów polskiego prawa spadkowego, odkaz można przyrównać do zapisu zwykłego.

2.2. Regulacje prawnospadkowe w okresie międzywojennym

2.2.1. Zarys zagadnienia

Warto w tym miejscu przejść do przybliżenia regulacji w zakresie prawa spadkowego obowiązujących na ziemiach polskich w okresie międzywojennym. Analizę należy poprzedzić spostrzeżeniem, że okres rozbiorów przerwał ewolucję prawa polskiego. W tym czasie na ziemiach polskich obowiązywały różne systemy prawne. Co więcej, w ramach jednego zaboru brak było jednolitości²⁵. W chwili odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. funkcjonowało pięć odrębnych uregulowań w zakresie prawa spadkowego²⁶. Na terenie zaboru austriackiego były to przepisy § 531–858 kodeksu cywilnego austriackiego z 1811 r. (ABGB)²⁷, na ziemiach zaboru pruskiego – § 1922–2385 księgi V kodeksu cywilnego niemieckiego z 1896 r. (BGB), na terenie Spisza i Orawy – prawo węgierskie, w zaborze rosyjskim, na ziemiach Królestwa Kongresowego – księga III kodeksu Napoleona z 1804 r. (k.N.) uzupełniona przepisami Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego z 1818 r., na pozostałych zaś ziemiach zaboru rosyjskiego obowiązywały art. 1104–1373 księgi III cz. I Zbioru

²⁰ Zob. P. Dąbkowski, *Prawo...*, s. 105.

²¹ P. Dąbkowski, *Prawo...*

²² P. Dąbkowski, *Prawo...*, s. 105–106.

²³ Zob. P. Książak, *Zapis windykacyjny...*, s. 21.

²⁴ Zob. P. Dąbkowski, *Prawo...*, s. 77.

²⁵ Zob. szerzej B. Leśnodorski, [w:] *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Warszawa 1976, s. 424 i n.

²⁶ Zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 16 i n.

²⁷ Zob. F. Zoll, [w:] *Spadkowe prawo: województwa południowe*, F. Zoll, S. Kosiński, Warszawa 1939, s. 3–4.

Praw Rosyjskich²⁸. Każdy ze wskazanych aktów zawierał odmienne uregulowania w zakresie prawa spadkowego, gdyż był przystosowany do różnego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego państw zaborczych²⁹. Priorytetowe zadanie nowo powstałego państwa w zakresie prawodawstwa polegało na dokonaniu unifikacji prawa, a następnie kodyfikacji. Stanowiło to kwestię o szczególnie doniosłym znaczeniu, gdyż bez jednolitego prawa niemożliwa była całkowita integracja społeczeństwa polskiego ani utworzenie z państwa polskiego całości gospodarczej³⁰. Nadto wymagała tego suwerenność państwowa. Ustawą z 3.06.1919 r.³¹ utworzono komisję kodyfikacyjną, której zadanie dotyczyło przygotowania projektów jednolitego dla całego obszaru Polski ustawodawstwa w dziedzinie prawa cywilnego i karnego. Prace nad kodyfikacją prawa cywilnego okazały się bardziej czasochłonne niż w przypadku prawa karnego. Nie było to zadanie łatwe, gdyż występowały poważne różnice między ustawodawstwem cywilnym poszczególnych dzielnic. Ponadto społeczeństwo wykazywało silne związanie z prawem małżeńskim, rodzinnym, rzeczowym czy spadkowym. Sprawiało to, że usuwanie pojawiających się trudności następowało bardzo powoli. Same prace nad kodyfikacją prawa spadkowego rozpoczęto stosunkowo późno, bo dopiero w 1926 r. pod przewodnictwem Henryka Konica. Prace komisji ograniczyły się jedynie do dyskusji nad podstawowymi założeniami prawa spadkowego i nie zostały ukończone z powodu wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. Nie przedstawiono wtedy żadnego jednolitego projektu prawa spadkowego. Do tego momentu jednak został opracowany i uchwalony w pierwszym czytaniu projekt rozdziału księgi drugiej kodeksu postępowania niespornego w postępowaniu spadkowym. Ogłoszono go drukiem wraz z uzasadnieniem w styczniu 1939 r.³²

W praktyce w okresie międzywojennym stosowano przepisy porozbiorowe z niewielkimi zmianami odnoszącymi się do dzielenia gospodarstw rolnych i w kwestii ujednoczenia zasad sporządzania testamentów wojskowych³³. Powyższe regulacje miały bezpośredni wpływ na praktykę na ziemiach polskich oraz pośrednio na regulacje przyjęte w dekrecie z 1946 r.³⁴

Szczegółowe omówienie każdej z regulacji prawa spadkowego funkcjonującej w ustawodawstwie zaborczym obowiązującym na ziemiach polskich przekracza ramy niniejszego opracowania. Jednak szczególnie istotne znaczenie ma analiza unormowań zawartych w k.N., gdyż tam pojawia się instytucja bardzo zbliżona w swym kształcie do obecnie wprowadzonego do prawa polskiego zapisu windykacyjnego – zapisu o skutku rzeczowym; i to właśnie jej zostanie poświęcona zdecydowanie

²⁸ Zob. J. Barwiński, *O spadkach, ich dziedziczeniu i podziale*, Warszawa 1936, s. 5.

²⁹ Zob. M. Pietrzak, [w:] *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Warszawa 1976, s. 562.

³⁰ M. Pietrzak, [w:] *Historia...*

³¹ Ustawa z 3.06.1919 r. o komisji kodyfikacyjnej (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. Nr 44, poz. 315).

³² Zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo...*, s. 16–17.

³³ Zob. K. Przybyłowski, *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefi*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 260 i n.

³⁴ Dekret z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm.), *Biblioteka Tekstów Ustaw VI, Prawo spadkowe wraz z przepisami wprowadzającymi prawo spadkowe i Postępowanie spadkowe wraz z słowem wstępnym J. Sajdaka*, Poznań 1949.

największa część poniższych rozważań. Odnośnie do pozostałych regulacji warto jedynie krótko podsumować rozwiązania zawarte w BGB i ABGB, ponieważ to one znacząco wpłynęły na regulacje prawa spadkowego po II wojnie światowej.

2.2.2. Regulacje prawospadkowe zawarte w kodeksie Napoleona

Na ziemiach polskich kodeks Napoleona³⁵ został wprowadzony w Księstwie Warszawskim w 1808 r. i wywarł przemożny wpływ na prawo cywilne II Rzeczypospolitej. Początkowo unormowania zawarte w tym kodeksie spotkały się z oporem polskiego społeczeństwa, gdyż część przepisów nie pasowała do polskiej tradycji i rzeczywistości panującej w Księstwie Warszawskim³⁶. Jednakże stopniowo sprzeciw społeczny malał, a po upadku powstania listopadowego k.N. stał się symbolem odrębności Królestwa Polskiego od Rosji. Ostatecznie przepisy przejęte z k.N. obowiązywały w Polsce do 1945 r. i były traktowane jak rodzime, polskie prawo. Regulacje normujące sprawy z zakresu prawa spadkowego obowiązywały zaś na centralnych ziemiach polskich w latach 1808–1946³⁷, kiedy to zostały zastąpione przez dekret. Warto podkreślić, że do dnia dzisiejszego znajdują zastosowanie w sprawach spadkowych po zmarłych w tamtym okresie.

Z uwagi na temat niniejszego opracowania warto rozważyć trzy rodzaje rozrządzeń testamentowych, które przewidywał k.N. Był to zapis ogólny, zapis pod tytułem ogólnym i zapis pod tytułem szczególnym (zapis szczególny). Wszystkie rozrządzenia obejmujące majątek spadkowy zamykały się w powyższych kategoriach zapisu³⁸. Można zauważyć, że k.N. nie wyróżniał zapisów według kryterium odnoszonego przez nie skutku, a według tego, jaką częścią swojego majątku spadkodawca postanowił rozrządzić. Co istotne, zapis prosty i bezwarunkowy przenosił własność przedmiotu zapisu na legatariusza z dniem śmierci testatora, czyli wywoływał skutek rzeczowy (art. 1005, 1006, 1014 k.N.). Powody wprowadzenia zapisu o skutku rzeczowym były natomiast dwojakiego rodzaju. W pierwszej kolejności to motywy polityczne. Zwycięska burżuazja pragnęła znieść wszelkie relikty stosunków feudalnych. Motywy drugiego rodzaju (wydawać by się mogło: gospodarcze) nie pozostawały pozbawione politycznego zabarwienia, gdyż polegały na chęci jak największego zmniejszenia liczby przypadków, w których właściciel byłby ograniczony

³⁵ Kodeks cywilny, zwany kodeksem Napoleona, faktycznie zatytułowany Kodeks Cywilny Francuzów, był zbiorem norm prawa cywilnego. Został on wprowadzony we Francji w 1804 r. z inicjatywy Pierwszego Konsula, późniejszego Cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte. Kodeks ten z licznymi zmianami obowiązuje we Francji do dziś, a jego zapisy wywarły znaczny wpływ na prawo cywilne większości państw Europy.

³⁶ Zob. R. Longchamps de Bérier, *Kodeks Napoleona*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1921/7–9, s. 145–146; S. Płaza, *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. II, Kraków 2002, s. 49–50.

³⁷ Uchylił je art. IX dekretu z 8.10.1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz.U. z 1946 r. Nr 60, poz. 329 ze zm.).

³⁸ Powodowało to, że nie było różnic między pozycją prawną powołanego w testamencie spadkobiercy a pozycją zapisobiercy, gdyż majątek mógł być przekazany jedynie przez dokonanie rozrządzenia pod postacią zapisu; zob. M. Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, Warszawa 1922, s. 101.

w wykonywaniu swego prawa własności. Zapewnienie możliwie nieograniczonej swobody działania i wolności jednostki stanowiło wykładnik wywodzącego się z rewolucji francuskiej liberalizmu.

Za pomocą zapisu ogólnego testator mógł przekazać cały swój majątek jednej lub kilku osobom (art. 1003 k.N.)³⁹. Powołanie zapisobiercy do całości majątku spadkodawcy było uzależnione od istnienia innych osób uprawnionych (współzapisobierców i dziedziców koniecznych). W tym kontekście warto przybliżyć regulację zawartą w art. 1006 k.N., który stanowił, że „gdy w chwili śmierci testatora nie ma następców, dla których część jego majątku przez prawo jest zastrzeżoną, zapisobierca ogólny, ze śmiercią testatora, z samego prawa wchodzi w posiadanie, i nie będzie obowiązany żądać wydania”. Możliwa była także sytuacja, w której legatariusz ogólny nie otrzymywał nic ze spadku, a działo się tak, kiedy majątek spadkowy obciążały równocześnie zapisy pod tytułem szczególnym. Zgodnie z art. 1009 k.N. zapisobiercy tacy ponosili odpowiedzialność za długi spadkowe i zapisy.

W drodze zapisu pod tytułem ogólnym spadkodawca zapisywał natomiast innej osobie własność lub użytkowanie pewnej, oznaczonej części swojego majątku. Zapis ten mógł zostać uczyniony tylko z części rozporządzalnej majątku spadkowego (art. 1010 k.N.)⁴⁰. W drodze tego rozrządzenia testamentowego możliwe było zapisanie wszystkich ruchomości albo wszystkich nieruchomości, ułamkowej części majątku, ułamkowej części ruchomości albo nieruchomości. Stanowiło to katalog zamknięty, toteż w innym przypadku domniemywano, że jest to rozrządzenie pod tytułem szczególnym. Warto także dodać, że zapis pod tytułem ogólnym nie dawał prawa do całości spadku⁴¹. W praktyce jednak zapisobierca pod tytułem ogólnym mógł otrzymać cały majątek spadkowy, np. w sytuacji gdy spadkodawca zapisał mu wszystkie nieruchomości, a w skład majątku nie wchodziły żadne ruchomości. Stosownie do regulacji zawartej w art. 1011 k.N. zapisobierca pod tytułem ogólnym mógł żądać wydania przedmiotu zapisu od spadkobierców albo od zapisobierców ogólnych. Ponościł on zaś odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do swojej części i udziału (art. 1012 k.N.).

Szerszego omówienia wymaga zapis pod tytułem szczególnym, który w znaczący sposób przypomina wprowadzony do polskiego porządku prawnego zapis windykacyjny. Zapisem szczególnym w myśl regulacji zawartych w k.N. było każde rozrządzenie majątkowe na wypadek śmierci, które nie mieściło się w definicji zapisu ogólnego i zapisu pod tytułem ogólnym⁴². Zapis szczególny mógł zostać ujęty

³⁹ Zob. C. Demolombe, *O spadkach*, t. I, Warszawa 1901, s. 77.

⁴⁰ Zgodnie z regulacjami zawartymi w kodeksie Napoleona majątek spadkodawcy dzielił się na dwie części. Częścią rozporządzalną spadkodawca mógł rozporządzić w drodze testamentu lub darowizny. Jej wielkość zależała od ilości krewnych w linii prostej uznanych za dziedziców koniecznych. Część obowiązkową natomiast prawo zabezpieczało dla jego uprzywilejowanych spadkobierców. W sytuacji gdy spadkodawca, rozporządzając swoim majątkiem, przekroczył część rozporządzalną, uczynione zapisy i darowizny ulegały stosunkowemu zmniejszeniu.

⁴¹ Zob. A. Moszyńska, *Zapis windykacyjny w Polsce – dawniej i dziś*, „Rejent” 2013/1, s. 68; E. Niezbecka, *Zapis*, Lublin 1990, s. 14.

⁴² Zob. A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1885, s. 409.

tylko w testamencie, bez względu na rodzaj testamentu⁴³. Polegał on na zapisaniu jednego lub wielu przedmiotów należących do majątku testatora. Unormowania k.N. nie zawierały zamkniętego katalogu praw mogących stanowić przedmiot zapisu szczególnego. Mogły to być prawa, które na mocy przepisów szczególnych podlegały dziedziczeniu⁴⁴. Testator mógł rozrządzić w drodze zapisu szczególnego jedną rzeczą lub wieloma rzeczami (ruchomymi i nieruchomościami), które nie musiały być indywidualnie oznaczone.

Zapis okazywał się bezskuteczny, jeżeli w chwili otwarcia spadku przedmiot zapisu nie należał do spadkodawcy albo spadkodawca był zobowiązany do jego zbycia, bez względu na to, czy testator wiedział, że rzecz do niego nie należała (art. 1021 k.N.). W doktrynie i orzecznictwie pojawiała się jednak tendencja do utrzymywania w mocy rozrządzenia testatora i ograniczenia nieważności zapisu. Uznano, że zapisem cudzej rzeczy nie jest rozrządzenie testamentowe, w którym spadkodawca nakłada na spadkobiercę lub zapisobiercę ogólnego obowiązku, by wydał należącą do niego rzecz zapisobiercy szczególnemu, jeżeli chce skorzystać ze spadku lub zapisu⁴⁵. Doktryna przyjęła natomiast, że art. 1021 k.N. nie znajduje zastosowania, kiedy przedmiotem zapisu była rzecz oznaczona co do gatunku⁴⁶. W sytuacji gdy zapisana rzecz nie znajdowała się w majątku spadkowym spadkobiercy, spadkobierca miał obowiązek ją nabyć i wydać zapisobiercy⁴⁷. Natomiast w przypadku gdy testator zapisał jedną z dwóch rzeczy, pozostawiając możliwość wyboru spadkobiercy lub zapisobiercy, i okazało się, że jedna z tych rzeczy nie należała do testatora, osoba obowiązana powinna wydać tę drugą rzecz⁴⁸. Warto dodać, że w sytuacji gdy przedmiotem zapisu była rzecz nieoznaczona, spadkobierca na mocy art. 1022 k.N. nie miał obowiązku wydania rzeczy najlepszego gatunku, nie mógł jednak świadczyć rzeczy najgorszego gatunku. Wskazuje to na konkretyzację ogólnej reguły ujętej w art. 1246 k.N. Przedmiotem zapisu szczególnego mogła być także rzecz zbiorowa lub zbiór rzeczy, np. kolekcja znaczków, obrazów, księgozbiór. Oprócz nieruchomości do najczęściej zapisywanych ówczesnie rzeczy należały pieniądze⁴⁹. W sposób wyraźny regulowano sytuację, kiedy rzecz uległa zmianie w okresie między sporządzeniem testamentu a śmiercią spadkodawcy bądź wydaniem jej zapisobiercy. Artykuł 1018 k.N. stanowił, że zapisaną rzecz należało wydać z przynależnościami i w stanie, w jakim znajdowała się w dniu śmierci spadkodawcy. Przyjmowano, że wszystkie

⁴³ Jak podaje Antoni Okolski testament „ze względu na formę, może być trojaki, mianowicie: 1) własnoręczny, 2) publiczny i 3) tajemny czyli mistyczny. Prócz tego mogą być jeszcze szczególne testamenty, jak np. sporządzane w czasie wojny i zagranicą, dla których ustanowione zostały wyjątkowe przepisy (art. 981-1001)”, zob. A. Okolski, *Zasady...*, s. 398.

⁴⁴ Zob. H. Konic, *Otwarcie...*, s. 1-4.

⁴⁵ Wyrok izby cywilnej sądu kasacyjnego francuskiego z 29.03.1837 r., *Recueil périodique Dalloz 1837*, dział 1, s. 387; za: A. Moszyńska, *Zapis...*, s. 70.

⁴⁶ Jeżeli testator użył słów „zapisuję Pawłowi krowę”, nie określając jej indywidualnie, to spadkobiercy obowiązani byli wydać przedmiot zapisu, choćby zachodziła konieczność zakupu przedmiotu zapisu, gdyby nie znajdował się on w masie spadkowej.

⁴⁷ Zob. A. Okolski, *Zasady...*, s. 412.

⁴⁸ Zob. J. Bieda, M. Klos, *Zapis windykacyjny - powrót do przeszłości*, „Państwo i Prawo” 2013/4, s. 23.

⁴⁹ Zob. A. Moszyńska, *Zapis...*, s. 75.

ulepszenia rzeczy dokonane po sporządzeniu testamentu stanowiły korzyść zapisobiercy. Natomiast w sytuacji gdy rzecz zaginęła przed śmiercią spadkodawcy, zapisobiercy nie przysługiwało roszczenie o zapłatę jej wartości⁵⁰. Jeżeli rzecz uległa uszkodzeniu po śmierci testatora i odpowiedzialna za to była osoba zobowiązana do wydania przedmiotu zapisu, zapisobierca mógł żądać naprawienia szkody. Nie miał on jednak takiej możliwości, jeśli uszkodzenie to nastąpiło przed otwarciem spadku. Zgodnie z art. 1020 k.N., gdy spadkodawca przed sporządzeniem lub po sporządzeniu testamentu obciążył nieruchomości hipoteką, spadkobierca zobowiązany do wydania przedmiotu zapisu nie był zobowiązany do uwolnienia rzeczy od tego obciążenia, chyba że testator nałożył na niego taki obowiązek. Artykuł 1019 k.N. stanowił, że w sytuacji gdy testator powiększył zapisaną nieruchomość przez nowe nabytki, to nie stanowiły one części zapisu, nawet jeżeli przylegały do danej nieruchomości⁵¹. Nie dotyczyło to przypadku, w którym testator wyraźnie zastrzegł lub poczynił nowe rozrządzenie, że stanowią one część zapisu. Natomiast w sytuacji gdy zapisana posiadłość była ogrodzona, a testator po sporządzeniu testamentu powiększył jej obwód, upiększył lub postawił budowlę na gruncie stanowiącym przedmiot zapisu, ich własność przechodziła na zapisobiercę wraz z własnością nieruchomości gruntowej. Zapisobierca miał także prawo do przychodów, jakie przynosiła rzecz od dnia wytoczenia powództwa o wydanie lub od dnia, kiedy na dobrowolne wydanie została wyrażona zgoda spadkobierców lub innych dłużników zapisu. Przewidziano jednak dwa wyjątki, kiedy przychody (procent), jakie przynosiła rzecz liczone od chwili otwarcia spadku, nawet pomimo braku wytoczenia skargi. Po pierwsze, była to sytuacja, kiedy testator wprost wyraził swoją wolę w testamencie, aby zapisobierca szczególnie korzystał z przychodów od dnia jego śmierci. Po drugie, kiedy została zapisana na rzecz zapisobiercy „reszta dożywotnia lub pensja pod tytułem alimentów”⁵².

Ciekawe wnioski płynące z badań 319 testamentów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Łodzi, a sporządzonych przez notariuszy prowadzących kancelarie w Zgierzu w latach 1826–1875, zaprezentowane zostały w artykule Justyny Biedy i Michała Kłosa⁵³. Autorzy wskazali, że zapis szczególnie miał różny charakter. Przedmiotem zapisu szczególnego były głównie ruchomości. Zapisy sum pieniężnych pojawiły się w 135 testamentach, ruchomych przedmiotów domowego użytku – w 69 testamentach, natomiast zwierząt gospodarskich – w 22 testamentach⁵⁴. Kosztowności (takie jak srebro i biżuteria) zapisano w 8 testamentach, a maszyny rzemieślnicze – w 11. Rozrządzenia ruchomościami dotyczyły także zapisów wierzytelności (18 testamentów), wierzytelności hipotecznych (3 testamenty). Pojawiły się także zapisy w postaci prawa pobierania dochodów z nieruchomości

⁵⁰ Jak podaje A. Okolski w publikacji *Zasady...*, s. 410, „wszelkie ulepszenia, które w rzeczy zostały zaprowadzone od dnia sporządzenia testamentu, idą na korzyść zapisobiercy, który z drugiej strony nie może skarżyć się na uszkodzenia, jakim on podległa”.

⁵¹ A. Okolski, *Zasady...*

⁵² A. Okolski, *Zasady...*, s. 411–412.

⁵³ Zob. J. Bieda, M. Kłos, *Zapis...*, s. 23–24.

⁵⁴ J. Bieda, M. Kłos, *Zapis...*

- w 7 testamentach, a także dochodów z rzeczy ruchomych - w 1 testamencie. Przedmiotem zapisu szczególnego były również w wielu przypadkach nieruchomości, a mianowicie nieruchomości mieszkalne znajdujące się w miastach - w 95 testamentach, gospodarstwa rolne - w 63 testamentach, grunty niezabudowane - w 20 testamentach, młyny - w 5 testamentach, wiatraki - w 4 testamentach, fabryki - w 3 testamentach, domy zajezdne - w 1 testamencie. Zapis prawa dożywotniego użytkowania nieruchomości pojawił się 39 razy, natomiast terminowe użytkowanie nieruchomości - w 3 testamentach⁵⁵.

Własność zapisanych przedmiotów spadkowych przechodziła na zapisobiercę z dniem śmierci testatora albo w dniu, w którym spełnił się zastrzeżony warunek (art. 900 k.N.)⁵⁶. W stosunku do warunku stosowano ogólne przepisy odnoszące się do zobowiązań⁵⁷. Spełnienie się warunku rozwiązującego⁵⁸ powodowało upadek zapisu, natomiast warunek zawieszający⁵⁹ występował wtedy, kiedy testator uzależnił skuteczność rozporządzenia od zaistnienia określonego zdarzenia⁶⁰. Ustawodawca nie określił wprost katalogu warunków, które mogły zostać zastrzeżone w testamencie. Jednocześnie wskazał warunki niedozwolone, a mianowicie: zgodnie z art. 900 k.N. zabronione były warunki niemożliwe do spełnienia⁶¹, przeciwne prawu⁶², a także niemoralne, sprzeczne z dobrymi obyczajami⁶³. Sankcją uczynienia zapisu pod takim warunkiem było uznanie owego postanowienia za niezastrzeżone. Artykuł 1040 k.N. normował istotną kwestię, wskazując *expressis verbis*, do jakiego momentu warunek miał nastąpić lub nie nastąpić - do momentu śmierci zapisobiercy. Jeżeli zapisobierca zmarł przed ziszczeniem się warunku, zapis uważany był za nieważny

⁵⁵ J. Bieda, M. Kłos, *Zapis...*, s. 25.

⁵⁶ Jak podaje A. Okolski w publikacji *Zasady...*, s. 409, „Tak np. jeżeli ktoś zapisał wszystkie meble, znajdujące się w pewnym domu, bibliotekę i t.p. zapisy takie będą szczególnymi, pomimo to, iż mogą się składać z kilku tysięcy sztuk”.

⁵⁷ J.J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencej*, t. III, Warszawa 1874, s. 176-177.

⁵⁸ Na przykład warunek rozwiązujący był zastrzeżony, gdy testator uczynił na rzecz swojego syna zapis z jednoczesnym zakazem rezygnacji z pobierania nauki.

⁵⁹ Na przykład warunek zawieszający był zastrzeżony, gdy testator uczynił na rzecz swojego małżonka zapis pod warunkiem wybudowania domu.

⁶⁰ M. Planiol wskazuje na konsekwencje dla zapisobiercy, jakie niesie z sobą zapis warunkowy, a mianowicie „gdy zapis jest warunkowy, prawo legatarjusza powstaje dopiero z nastaniem warunku (art. 1040)”; zob. M. Planiol, *Podręcznik...*, s. 122.

⁶¹ Warunek, który nigdy i w żadnych okolicznościach nie mógł się ziszczyć ani nie mógł być wykonany, np. uzależnienie skuteczności zapisu od tego, by zapisobierca zbudował *perpetuum mobile* - samonapędzającą się maszynę. Za niemożliwy do spełnienia nie mógł być uznany warunek, którego wykonanie w przyszłości nie zostało wykluczone. Zob. H. Cederbaum, *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1903, s. 108-109.

⁶² Chodzi o sytuacje, kiedy uzależniano skuteczność zapisu od popełnienia przestępstwa lub występku. Podobnie było w przypadku warunków obrażających porządek publiczny. Jak podaje H. Cederbaum w publikacji *Jak napisać...*, s. 109, „Niedozwolony będzie warunek zapisu, którego mocą ojciec ma być odsunięty od opieki nad dziećmi swemi. Opieka sprawowana przez ojca jest rzeczą porządku publicznego; odsunięty on być może od opieki tylko w pewnych wypadkach przez prawo wyszczególnionych”.

⁶³ Były to np. warunki, które sprzeciwiały się przepisom religijnym lub nakłaniały do niemoralnego zachowania. Jednak warunek zakazujący zapisobiercy zawarcia związku małżeńskiego, jeżeli było to umotywowane szczególnymi względami, np. dobrem rodziny, nie był uważany za sprzeczny z dobrymi obyczajami. W tym kontekście zob. J.J. Litauer, *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodatkiem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929, s. 271; H. Cederbaum, *Jak napisać...*, s. 110.

i niepodlegający dalszemu dziedziczeniu. Ponadto zapisodawca miał możliwość określenia terminu, do jakiego warunek miał nastąpić lub nie nastąpić. Wtedy to, z uwagi na brak odmiennych regulacji, stosowano przepisy ogólne dotyczące umów (art. 1176–1177 k.N.).

Zastrzeżenie terminu, które traktowano jako postanowienie o charakterze zawieszającym, wstrzymywało prawo zapisobiercy do żądania wydania przedmiotu zapisu. Nie powodowało to jednak nieważności zapisu. W sytuacji gdy zapisobierca zmarł przed nastaniem wyznaczonego terminu, jego prawo przechodziło na jego spadkobierców. Reasumując, k.N. dopuszczał możliwość dokonania zapisu z zastrzeżeniem warunku lub terminu. Dopuszczalność przenoszenia własności nieruchomości pod warunkiem zawieszającym i rozwiązującym potwierdzało orzecznictwo⁶⁴.

Stwierdzenie, że własność rzeczy zapisanej przechodziła na zapisobiercę z dniem śmierci testatora wymaga stosownego doprecyzowania. Niewątpliwie własność zapisanej rzeczy przechodziła na zapisobiercę z dniem śmierci testatora, jednak na mocy art. 1014 k.N. wejście w posiadanie zapisanego przedmiotu nie następowało z mocy samego prawa, a dopiero od dnia wytoczenia skargi o wydanie albo od dnia udzielenia dobrowolnego zezwolenia na wydanie rzeczy. Legatariusz miał prawo żądać wydania swego zapisu na zasadach określonych w art. 1011 k.N., czyli w pierwszej kolejności od spadkobierców koniecznych, w przypadku ich braku – od zapisobiercy ogólnego lub pod tytułem ogólnym, a gdyby go nie było, to od innego ustanowionego spadkobiercy albo kuratora spadku. Był to istotny moment, gdyż od niego zapisobierca mógł żądać przychodów z rzeczy lub odsetek od kapitału. Spadkodawca nie mógł zwolnić zapisobiercy od obowiązku żądania wydania rzeczy⁶⁵. Zapisobierca musiał wypełnić swą powinność, nawet jeśli posiadał zapisaną rzecz w dniu otwarcia spadku. W sytuacji dłuższego i niezakłóconego posiadania przedmiotu zapisu domniemywano jednak jego dobrowolne wydanie⁶⁶. Zobowiązanymi z zapisu byli spadkobiercy lub zapisobiercy ogólni lub pod tytułem ogólnym, każdy w stosunku do części i udziału otrzymanego przez nich ze spadku (art. 1017 k.N.). Od tej zasady istniały jednak wyjątki: kiedy przedmiot zapisu stanowił rzecz niepodzielną lub rzecz ściśle oznaczoną i kiedy życzeniem spadkodawcy było, aby zapisu nie uiszczać częściowo. W tych przypadkach zobowiązany to osoba, w której posiadaniu znajdował się zapis lub którą zobowiązał testator. Spadkobiercy, zapisobiercy ogólni lub pod tytułem ogólnym, przyjmując spadek, brali na siebie obowiązek wydania zapisów. Jeżeli jednak tego nie uczynili dobrowolnie, a zapisobiercy wytoczyli przeciwko nim skargę, wówczas to oni ponosili koszty takiego postępowania. Kiedy przedmiotem zapisu była rzecz oznaczona co do tożsamości lub prawo rzeczowe na rzeczy, zapisobierca dysponował skargą o odzyskanie lub *actio confessoria* (powództwo rzeczowe przeciw każdemu,

⁶⁴ Wyrok izby cywilnej sądu kasacyjnego francuskiego z 4.01.1858 r., *Recueil périodique Dalloz* 1858, dział 1, s. 37 oraz wyrok izby cywilnej sądu kasacyjnego francuskiego z 18.07.1854 r., *Recueil périodique Dalloz* 1854, dział 1, s. 357; za: A. Moszyńska, *Zapis...*, s. 70.

⁶⁵ Wyrok izby cywilnej sądu kasacyjnego francuskiego z 29.04.1884 r., *Recueil périodique Dalloz* 1885, dział 1, s. 78; za: A. Moszyńska, *Zapis...*, s. 70. J.J. Litauer, *Prawo...*, s. 300.

⁶⁶ Wyrok izby cywilnej sądu kasacyjnego francuskiego z 26.01.1865 r., *Recueil périodique Dalloz* 1865, dział 1, s. 88; za: A. Moszyńska, *Zapis...*, s. 70.

kto uniemożliwia wykonywanie służebności), w zależności od powstałego prawa⁶⁷. Natomiast w sytuacji gdy przedmiot zapisu stanowił inny przedmiot, np. pieniądze, spadkobierca był zobowiązany tak jak przez umowę⁶⁸. W konsekwencji legatariuszowi szczególnemu nie przysługiwała „*petitio haereditatis*” ani skarga o działę, gdyż były one zastrzeżone dla spadkobierców ogólnych. Przysługiwały mu natomiast dwie skargi: skarga rzeczowa i skarga osobista⁶⁹.

Zapisobierca miał możliwość przyjęcia spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Na mocy art. 789 w zw. z art. 2262 k.N. prawo spadkobiercy do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przedawniało się z upływem 30 lat. Co istotne, jeżeli przed upływem tego terminu uprawniony zmarł, prawo to mogli wykonać jego spadkobiercy⁷⁰. Wątpliwości wśród przedstawicieli doktryny wywoływały konsekwencje niezłożenia przez uprawnionego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Wśród autorów wypowiadających się na ten temat można było wyodrębnić dwie grupy poglądów. Pierwsza grupa to autorzy, którzy twierdzili, że niezłożenie w wyznaczonym terminie oświadczenia woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku skutkowało uznaniem spadkobiercy za zrzekającego się spadku przez milczące odrzucenie. Uzasadniając powyższe stanowisko, wskazywano na brzmienie art. 775 k.N., w myśl którego nikogo nie można zobowiązać do przyjęcia spadku⁷¹. Druga grupa poglądów reprezentowana była przez autorów, którzy uważali, że brak oświadczenia spadkodawcy powodował domniemanie milczącego przyjęcia spadku. Stanowisko takie argumentowano, przywołując treść art. 784 k.N., który stanowił, że „zrzeczenie się spadku nie domniemywa się: może być czynione nadal tylko w kancelarii trybunału pierwszej instancji, w którego okręgu otworzył się spadek, w księdze oddzielnej, na ten cel utrzymywanej”⁷². Przepis wprost zakazywał milczącego odrzucenia spadku. Zastanawiano się także nad tym, czy spadkobiercę należy traktować jako przyjmującego spadek wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza. Słuszny pogląd w tej kwestii wyraził Jean Joseph Delsol. Stwierdził on, że trzeba założyć, iż spadkobierca przyjął spadek wprost, gdyż przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza w istocie jest jego częściowym odrzuceniem⁷³. W sytuacji gdy testator dokonał zapisu szczególnego na rzecz kilku osób, a zapis upadł w stosunku do jednej z nich, to udział, który by jej przypadł, przechodził na rzecz pozostałych współlegatariuszy zgodnie z tzw. teorią przyrostu⁷⁴.

W przepisach k.N. wprost określono odpowiedzialność zapisobiercy za długi spadkowe, a mianowicie: art. 1024 k.N. stanowił, że „zapisobierca pod tytułem

⁶⁷ Zob. E. Niezbecka, *Zapis...*, s. 14.

⁶⁸ E. Niezbecka, *Zapis...*

⁶⁹ Zob. M. Planiol, *Podręcznik...*, s. 123–126.

⁷⁰ Spadkobiercy, jeżeli było ich kilku, musieli złożyć wspólnie oświadczenie o przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza albo o jego odrzuceniu. W razie braku porozumienia między spadkobiercami zmarłego zachodziło domniemanie, że spadek został przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza.

⁷¹ Zob. J. Brym, *Prawo cywilne*, Warszawa 1922, s. 54.

⁷² J.J. Delsol, *Zasady...*, s. 72–73.

⁷³ J.J. Delsol, *Zasady...*, s. 74.

⁷⁴ Zob. J. Bieda, M. Klos, *Zapis...*, s. 20.

szczególnym nie jest odpowiedzialnym za długi spadku, z zastrzeżeniem wszakże zmniejszenia zapisu, jak to już wyżej powiedziano, i skargi hipotecznej wierzycieli⁷⁵. Istniały jednak dwa odstępstwa od tej ogólnej zasady. Po pierwsze, jeżeli zapisana nieruchomości obciążona była hipoteką, zapisobierca stawał się dłużnikiem hipotecznym⁷⁵. Po wtóre, zapis uczyniony w testamencie mógł być proporcjonalnie zmniejszony, jeśli przekraczał część rozporządzalną majątku. Chodziło tutaj bowiem o ochronę praw spadkowych uprawnionych do rezerwy – dziedziców koniecznych. Nadto odpowiedzialność taka za wszystkie bądź określone ciężary spadku mogła wynikać z woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie, np. spadkodawca nakładał na zapisobiercę szczególnego obowiązek spłaty długów dziedziców koniecznych⁷⁶.

2.2.3. Regulacje prawnospadkowe zawarte w niemieckim kodeksie cywilnym z 18.08.1896 r.

Niemiecki kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zaboru pruskiego znał tylko jeden rodzaj zapisu. Zgodnie z § 1939 BGB spadkodawca mógł w testamencie przyrzec drugiemu korzyści majątkowej, nie ustanawiając go dziedzicem. Co istotne, zapis w prawie niemieckim nie wywoływał skutku rzeczowego, gdyż pomiędzy obciążonym zapisem a uprawnionym z tytułu zapisu powstawał stosunek prawny o charakterze obligacyjnym. Osobą uprawnioną z zapisu mógł być każdy, natomiast obciążonym – dziedzic lub zapisobierca. Jak stanowił § 2182 BGB, obciążeni zapisem ponosili odpowiedzialność z tytułu rękojmi wobec uprawnionego zapisobiercy. Zapisobierca musiał dożyć otwarcia spadku, w innym przypadku zapis był bezskuteczny (§ 2160 BGB). W § 2087 BGB wyrażona była reguła interpretacyjna, zgodnie z którą nie należało uważać za dziedzica osoby, której przeznaczono w testamencie poszczególne przedmioty. Na mocy § 2158 BGB w sytuacji zapisu na rzecz kilku osób obowiązywała pomiędzy nimi zasada przyrostu. Istniała także możliwość ustanowienia zapisu pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Zapisobierca mógł z kolei zapis przyjąć lub odrzucić (§ 2176 BGB). Warto dodać, że skuteczność zapisu nie była zależna od przyjęcia spadku lub zapisu przez obciążonego zapisem, ponieważ obowiązek wykonania zapisu przechodził na tego, kto wszedł w jego miejsce (§ 2161 BGB). W prawie niemieckim istniała również instytucja podzapisu (odpowiadająca obecnie istniejącemu w polskim prawie spadkowym dalszemu zapisowi). Obciążał on zapisobiercę, który był zobligowany go wykonać dopiero wtedy, kiedy mógł żądać własnego zapisu. Zakres ciążącego na nim zobowiązania zależał od wysokości przypadającego mu zapisu i od tego, w jakim zakresie zapis ten otrzymał. Testator mógł zapisać przedmiot nienależący do spadku, jeżeli z testamentu wynikała taka

⁷⁵ Przypadek ten został opisany przez M. Planiola: „Jeżeli przedmiotem zapisu jest nieruchomości obciążona hipotecznie, wówczas wierzytelność, idąca w ślad za nieruchomością, osiągnie legatarjusza, jak i każdego innego dzierżącego nieruchomości (art. 1024). Jednakże legatarjusz, zmuszony zapłacić za kogo innego, będzie posiadał przynależny mu z prawa regres, i będzie podstawiony w prawa wierzyciela przez niego zapłaconego”; zob. M. Planiol, *Podręcznik...*, s. 126.

⁷⁶ Dane pochodzą z testamentów znajdujących się w aktach notariuszy prowadzących kancelarie w Zgierzu w latach 1826–1875; zob. J. Bieda, M. Kłos, *Zapis...*, s. 27.

jego wola; w przeciwnym razie zapis był bezskuteczny. Zapis był także bezskuteczny, jeżeli świadczenie stanowiące jego przedmiot okazywało się niemożliwe lub zakazane (§ 2171 BGB). Prawo niemieckie regulowało także zapis naddziałowy oraz tzw. naddział. Polegały one na tym, że pozostali przy życiu małżonek dziedziczący w zbiegu z krewnymi drugiego stopnia albo dziadkami otrzymywał ponad swój udział w spadku przedmioty należące do małżeńskiego gospodarstwa domowego, niebędące przynależnościami gruntu i podarunkami ślubnymi (§ 1932 BGB). Wyjątek przewidziany został w § 1933 BGB. Dotyczył on sytuacji, w której zaistniały okoliczności uzasadniające rozwód z winy pozostałego przy życiu małżonka.

2.2.4. Regulacje prawnospadkowe zawarte w austriackim kodeksie cywilnym z 1811 r.

W austriackim kodeksie cywilnym z 1811 r., obowiązującym na terenie zaboru austriackiego, występowały trzy sposoby dziedziczenia. Zgodnie z § 533 ABGB „prawo dziedziczenia wynika albo z woli przez spadkodawcę według przepisów ustawy objawionej albo z umowy dziedziczenia przez ustawę dozwolonej (§ 602 ABGB), albo z ustawy”. Sposoby te mogły mieć miejsce równocześnie. W kontekście omawianej problematyki na uwagę zasługuje § 535 ABGB, w którym wskazano różnicę pomiędzy dziedziczeniem a zapisem. Przywołany artykuł stanowił, że „jeżeli komu nie jest przeznaczoną część jaka całego spadku, w stosunku do jego całości oznaczona, lecz tylko pewna rzecz pojedyncza, jedna lub więcej rzeczy pewnego gatunku, suma pieniężna, albo prawa jakie; wtenczas to, co tym sposobem jest przeznaczone chociażby wartość tego wynosiła większą część spadku, nazywa się zapisem (legatem); a ten, dla kogo przeznaczenie takie nastąpiło, nie jako dziedzic, lecz jako zapisobierca (legataryjusz) ma być uważanym”. Podobnie jak w prawie niemieckim zapis w prawie austriackim tworzył wyłącznie stosunek obligacyjny⁷⁷. Zapisem nazywano każdą korzyść majątkową, z wyjątkiem powołania na dziedzica, którą ustanawiał spadkodawca w rozrządzeniu ostatniej woli⁷⁸. Było to rozrządzenie ostatniej woli spadkodawcy, na podstawie którego dziedzic lub inna osoba odnosząca korzyść ze spadku mieli obowiązek spełnienia świadczenia majątkowego na korzyść osoby trzeciej⁷⁹. Przedmiot zapisu został określony w § 653 ABGB jako „wszystko, co jest w zwykłym obiegu, jako to: rzeczy, prawa, prace i inne czynności wartość mające, mogą być przedmiotem zapisów”. Nadto § 656–683 ABGB zawierały reguły ułatwiające interpretację woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie. Zapis mógł obciążać każdego, kto otrzymał jakąkolwiek korzyść ze spadku. Za zapisy spadkobierca odpowiadał tak samo jak za inne długi spadkowe, a jedynie przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza ograniczało tę odpowiedzialność do wysokości majątku spadkowego⁸⁰. Zapisobiercą

⁷⁷ Zob. E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Wykład austriackiego prawa spadkowego*, Lwów 1904, s. 264–265.

⁷⁸ Zob. F. Zoll, [w:] *Spadkowe...*, s. 8.

⁷⁹ F. Zoll, [w:] *Spadkowe...*, s. 22 i n.

⁸⁰ S. Wróblewski, *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego*, t. III, *Komentarz do §§ 531–824 Austriackiego Kodeksu Cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904, s. 433, 767 i n.

mógł być każdy, kto miał zdolność do dziedziczenia, również dziedzic. Przepis § 647 ABGB przewidywał, że „do ważności zapisu (§ 535 ABGB) jest konieczne, aby go pozostawił przez ważne rozporządzenie ostatniej woli zdolny spadkodawca osobie, która posiada zdolność dziedziczenia”⁸¹. Ponadto § 651 ABGB stanowił, że „jeżeli spadkodawca uczyni zapis pewnej klasie osób, jak np. dla krewnych, dla służących lub ubogich; naówczas może dziedzicowi lub komu trzeciemu zostawić rozdzielenie, której i ile z pomiędzy nich ma się każdej dostać. Jeżeli spadkodawca w przedmiocie tym nic nie postanowił, wybór służy dziedzicowi”. Oznaczało to, że spadkodawca mógł pozostawić obciążonemu zapisem lub osobie trzeciej możliwość wyboru osób mających otrzymać zapis.

Prawo austriackie normowało również darowiznę na wypadek śmierci (*donatio mortis causa*) – § 603 ABGB stanowił, że „kiedy darowizna na przypadek śmierci ma być za umowę, kiedy za rozporządzenie ostatniej woli uważaną, w rozdziale o darowiznach postanowionem będzie”. Była ona uregulowana w § 956 ABGB. Zgodnie z nim „darowizna, której wykonanie nastąpić ma dopiero po śmierci darującego, waży tyle, co zapis, jeżeli przepisane formalności są zachowane. Wtenczas tylko uważana jest za kontrakt, gdy ją obdarowany przyjął, gdy darujący zrzekł się wyraźnie prawa odwołania onejże i dokument pisemny obdarowanemu był doręczony”.

3. Refleksje końcowe

Dokonana analiza w niniejszym artykule prowadzi do wniosku, że kształt norm prawa spadkowego jest mocno związany z rozwojem historycznym, gospodarczym i społecznym społeczeństwa. Powyższe czynniki wywarły bowiem ważki wpływ na ewolucję prawa spadkowego od czasów najdawniejszych. Można również zaobserwować oddziaływanie prawa rzymskiego i uformowanych w nim instytucji prawa spadkowego na porządki normatywne Europy kontynentalnej. Przede wszystkim zwraca uwagę okoliczność, że zapis o skutkach rzeczowych na kształt *legatum per vindicationem* został przyjęty w krajach romańskiego kręgu prawnego, z kolei zapis o skutkach obligacyjnych (*legatum per damnationem*) spotkał się z uznaniem w krajach z kręgu germańskiego. Jest to szczególnie widoczne w okresie rozbiorów i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, gdyż w tym czasie na ziemiach polskich funkcjonowało ustawodawstwo państw zaborczych.

Dostrzec można, że we wszystkich ustawodawstwach zaborczych przewidziano zasadę swobody dysponowania majątkiem *mortis causa*. Jednak tylko na mocy uregulowań zawartych w k.N. istniała możliwość ustanowienia przez testatora zapisu o skutku rzeczowym. W pozostałych analizowanych zaborczych porządkach prawnych funkcjonował li tylko zapis o skutkach obligacyjnych. Przeprowadzone badania pozwoliły również dostrzec, że w k.N., obowiązującym na ziemiach Królestwa Kongresowego, testator mógł w testamencie ustanowić spadkobiercę zarówno do całego spadku, jak i do poszczególnych części lub rzeczy. W przepisach ujętych

⁸¹ Zob. F. Zoll, [w:] *Spadkowe...*, s. 12.

w k.N. wyróżniono zapis ogólny, zapis pod tytułem ogólnym oraz zapis pod tytułem szczególnym. Każdy z nich wywoływał skutki rzeczowe. Zapisy były rozróżniane w zależności od tego, jaką częścią majątku rozrządził na rzecz zapisobiercy testator. Zapis pod tytułem szczególnym natomiast najbardziej przypomina wprowadzony do polskiego prawa spadkowego w 2011 r. zapis windykacyjny⁸², gdyż przenosił on własność konkretnego przedmiotu zapisu na zapisobiercę z dniem śmierci testatora.

Warto także odnieść się do dokonanej analizy uregulowań spadkowych zawartych BGB i ABGB obowiązujących w okresie międzywojennym w Polsce. Na mocy przepisów zawartych w ABGB spadkodawca mógł rozporządzić swoim majątkiem albo na podstawie testamentu, albo na podstawie kodycyłu, jeżeli nie ustanowiono w nim spadkobiercy, a jedynie inne rozrządzenia. Nadto ABGB dopuszczał wobec małżonków umowy spadkowe odnoszące się do całości lub części spadku, a w § 603 ABGB przewidywał darowiznę na wypadek śmierci. Znana była również instytucja zapisu o skutku obligacyjnym i zapisu naddziałowego, który dawał współdziedzicowi prawo do konkretnej rzeczy.

Unormowania ujęte w BGB także przewidywały możliwość wyznaczenia spadkobiercy w drodze testamentu. Zgodnie z § 1938 BGB spadkodawca mógł w testamencie, bez powołania spadkobiercy, wykluczyć małżonka lub krewnego od dziedziczenia ustawowego. Z kolei na mocy § 1939 BGB mógł uczynić zapis na rzecz osoby trzeciej, czy też obciążyć poleceniem (§ 1940 BGB). Warto dodać, że zapisy dawały zapisobiercy jedynie wierzytelność w stosunku do osoby spadkobiercy i należały do długów spadkowych⁸³. Dopuszczalne były również zapisy naddziałowe. Kodeks przewidywał możliwość zawarcia umowy dziedziczenia, która mogła ustanawiać dziedzica, zapis lub polecenie.

Kodyfikacje obowiązujące na terytorium Polski w okresie zaborów i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości miały znaczący wpływ na ustawodawstwo polskie. Ponadto stan prawny ukształtowany pod zaborami, który istniał po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w zakresie prawa spadkowego utrzymał się do końca 1946 r. Pod wpływem nauki germańskiej założenie, że zapis testamentowy powinien mieć skutki wyłącznie obligacyjne, było przyjmowane zgodnie w toku prac nad zunifikowanym prawem spadkowym w okresie międzywojennym⁸⁴. Należy zatem podkreślić, że przed 23.10.2011 r., kiedy to weszły w życie przepisy wprowadzające instytucję zapisu windykacyjnego do polskiego prawa spadkowego, funkcjonował już na ziemiach polskich przez prawie 140 lat zapis testamentowy wywołujący skutki rzeczowe. Był to zapis pod tytułem szczególnym uregulowany w k.N.

⁸² Ustawa z 18.03.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 85, poz. 458).

⁸³ Zob. R. Świrgoń-Skok, *Swoboda dysponowania majątkiem na wypadek śmierci w ujęciu historycznoprawnym*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 535.

⁸⁴ Zob. J. Górecki, *Zapis windykacyjny – uwagi de lege ferenda*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Szytkowi*, red. E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan, Kluczbork 2007, s. 130.

Bibliografia

1. Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski, Tom I do połowy XV wieku*, Warszawa 1964.
2. Barwiński J., *O spadkach, ich dziedziczeniu i podziale*, Warszawa 1936.
3. Bieda J., Kłos M., *Zapis windykacyjny – powrót do przeszłości*, Państwo i Prawo 2013, nr 4.
4. Bieranowski A., *Wykładnia testamentu zawierającego zapis windykacyjny – głos w dyskusji*, Rejent 2012, nr 7–8.
5. Blajer P., *Gospodarstwo rolne jako przedmiot zapisu windykacyjnego – wybrane problemy*, Studia Iuridica Agraria 2011, t. IX.
6. Blajer P., *Nabycie przedsiębiorstwa będącego przedmiotem zapisu windykacyjnego. Aspekty materialno- i proceduralnoprawne*, Warszawa 2016.
7. Blajer P., *Ustanowienie przez przedsiębiorcę zapisu windykacyjnego*, Warszawa 2016.
8. Brym J., *Prawo cywilne*, Warszawa 1922.
9. Cederbaum H., *Jak napisać testament własnoręczny*, Warszawa 1903.
10. Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1910.
11. Delsol J.J., *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i juriesprudencją*, t. III, Warszawa 1874.
12. Demolombe C., *O spadkach*, t. I, Warszawa 1901.
13. Górecki J., *Zapis windykacyjny – uwagi de lege ferenda*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Sztykowi*, red. E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan, Kluczbork 2007.
14. Grzybowski S., *Dzieje prawa*, Wrocław 1981.
15. Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959.
16. Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 2001.
17. Kolańczyk K., *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemi w najdawniejszej Polsce. Rozporządzanie własnością ziemską do końca XIV wieku*, [w:] *Studia nad historią prawa polskiego*, t. XX, Poznań 1950.
18. Konic H., *Otwarcie i objęcie spadku. Wykład porównawczy na tle prawodawstw obowiązujących w Polsce w zestawieniu z kodeksem szwajcarskim*, Warszawa 1923.
19. Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010.
20. Księżak P., *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, [w:] *Z zagadnień prawa rolnego, cywilnego i samorządu terytorialnego. Księga jubileuszowa Profesora Stanisława Prutisa*, red. J. Bieluk, A. Doliwa, A. Malarewicz-Jakubów, T. Mróz, Białystok 2012.
21. Księżak P., *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012.
22. Leśnodorski B., [w:] *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, red. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Warszawa 1976.
23. Litauer J.J., *Prawo cywilne obowiązujące na obszarze b. Kongresowego Królestwa z dodaniem tekstu francuskiego, ustaw uzupełniających i związkowych oraz orzecznictwa kasacyjnego*, Warszawa 1929.
24. Longchamps de Bérier F., [w:] *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, red. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, Warszawa 2009.

25. Longchamps de Bérier R., *Kodeks Napoleona*, Przegląd Prawa i Administracji 1921, z. 7-9.
26. Makowiec A., *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019.
27. Mięka M., *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w statutach litewskich*, [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, t. 3, red. W. Uruszczak, D. Malec, M. Mięka, Kraków 2010.
28. Moszyńska A., *Zapis windykacyjny w Polsce – dawniej i dziś*, Rejent 2013, nr 1.
29. Niezbecka E., *Zapis*, Lublin 1990.
30. Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1885.
31. Osuchowski W., *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1962.
32. Pietrzak M., [w:] *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, red. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, Warszawa 1976.
33. Planiol M., *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*, Warszawa 1922.
34. Płaza S., *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. II, Kraków 2002.
35. Przybyłowski K., *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa-Wrocław 1967.
36. Świrgoń-Skok R., *Swoboda dysponowania majątkiem na wypadek śmierci w ujęciu historycznoprawnym*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013.
37. Till E., *Prawo prywatne austriackie*, t. VI, *Wykład austriackiego prawa spadkowego*, Lwów 1904.
38. Truszkiewicz Z., *O niektórych skutkach zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego oraz notarialnego: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi*, red. A. Dańko-Roesler, A. Oleszko, R. Pastuszko, Warszawa 2014.
39. Turłukowski J., *Instytucja zapisu windykacyjnego w prawie polskim*, Warszawa 2014.
40. Turłukowski J., *Zapis windykacyjny. Komentarz*, Warszawa 2011.
41. Waszczuk-Napiórkowska J., *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014.
42. Wołodkiewicz W., [w:] *Prawo rzymskie. Instytucje*, red. W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, Warszawa 1996.
43. Wróblewski S., *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego*, t. III, *Komentarz do §§ 531-824 Austriackiego Kodeksu Cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904.
44. Zoll F., [w:] *Spadkowe prawo: województwa południowe*, F. Zoll, S. Kosiński, Warszawa 1939.